

Łódź.

Cena numeru
20 gr

Cena prenumeraty
w Łodzi:

Mies. z cod. ilust. 4.20 gr
Dla reb. 5.70 gr
Encz. do domu 30 gr
Z przes. poczt.
Mies. z cod. ilust. 5.35 gr
Poza Łódź egz. 27 gr

Należność pocztowa
opłacona ryczałtem.

XXXII r.
Istnienia.

Redakcja Administr.
w ŁODZI

Al. Kościuszki 41

TELEFON 28

Konto P.K.O. 60594,

Red. przyjmuje od 5-6

Art. i listów anonimowych
nie umieszcza się

1928

Numer dzisiejszy składa się z 8 stron

ROZWÓJ

Poniedziałek, 17-go grudnia

№ 343

Detronizacja złota

Łwestja reformy monetarnej i miernika wartości II.

Nawiązując do treści artykułu z dnia 16 b. m. pozwalamy sobie wskazać którą drogą prowadzi do sprawiedliwości i ogólnego dobrobytu.

Ustrój monetarny w kraju wypełnia tę samą rolę jaką wykonywuje system na czyn krwionośnych w ludzkim organizmie. I tak jak anemja u człowieka występuje w formie najróżnorodniejszych cierpień, nie dających się radykalnie wyleczyć, taksamo anemja gospodarcza powoduje szereg nie dających się niczem wyrównać, niedomagań.

Pieniądz jest tym pośrednikiem między pracą, a bogactwami przyrody, które w wspólnym ze sobą kontakcie wytwarzają nowe wartości.

Bogactwo narodowe składa się z dwóch wartości: z bogactw naturalnych i z bogactw tych, które każdy człowiek posiada w formie sił fizycznych i umysłowych. Harmonja zatem tych 2-ch czynników jest uzależniona od tego pośrednika — pieniądza. Zły system monetarny wywiera bardzo ujemny wpływ na końcowy rezultat, a mianowicie na przyrost bogactw ludzkich.

W jakież sposób złoto, na którym jest oparty obecny pieniądz, może wypełniać rolę tego pośrednika między pracą, a dobrami naturalnymi, bez narażenia na szwank

całego ustroju gospodarczego?

Otóż przybytek złota w żaden sposób nie może dzisiaj podążyć za wzrostem zapotrzebowania. Jeżeli weźmiemy za przykład Europę to system monetarny oparty na złocie prowadzi ją wprost do katastrofy.

Wiemy, że długi Europy wobec Ameryki przekraczają 12 miliardów dolarów.

Same odsetki, amortyzacja oraz inne zobowiązania wymagają rocznego odpływu miliardowych sum do Ameryki gdy tym czasem całoroczna produkcja złota na świecie wynosi zaledwie około pół miljar- da (Dr. Gliwie).

Następnie jako miernik wartości złoto jest wyrazem najwyższej niesprawiedliwości. Jak już wspominaliśmy, — praca jest źródłem bogactwa narodowego, a zatem sprawiedliwa ocena jej jest warunkiem równowagi gospodarczej.

Stale strajki i niezadowolenia są dowodem tego, że tej równowagi niema, bo i nie możemy się jej spodziewać.

Złoto jako towar podlega tym samym prawom jak i inne towary, a zatem sprawiedliwą wartość jego możnaby ustalić jedynie na zasadzie równowagi między popytem, a podażą. Tymczasem popyt jest bardzo wielki, natomiast podaż wcale nie istnieje. W tych warunkach możemy mieć do czynienia jedynie z fikcyjną wartością złota, a tem samem i z fikcyjnym miernikiem wartości.

Wybujają pożądlivość ludzką trudno zahamować w odniesieniu do przedmiotów codziennego użytku, co dopiero mówić pożądlivość środków pieniężnych. Nie mając absolutnego wpływu ani na wzrost zapasów szlachetnego kruszcu, ani możliwości wydobyć go z rąk posiadaczy, staliśmy się z chwilą przyjęcia tego systemu finansowego i pieniężnego (1924) zależni od złej lub dobrej woli obcych, którzy posiadają złoto.

Piotr Włodarski

— o o —

Miejski Mierostwa Oświatowy
Cd wtorku 11—XII 1928 r 3051

— Dla dorosłych: —

I sięże trui

(Monsieur Beaucaire)

Dramat w 10 aktach W rolach słownych
BEBE DANIELS i RUDOLF VALENTINO

— Dla młodzieży i dorosłych —

Zdobywcy Oceanu

Dramat w 10 akt. pod powłóci Dennisona Clifta
W rolach głównych: William Boyd i Elinor Fair

Robotnik

chcący pracować, potrzebny na pracę nocną od zaraz.

Zgłaszać się w Administracji „Rozwoju”.

— o o —



Pamiętaj, że w roku jubileuszowym

Firma

JÓZEF W. GLSKI Łódź, Piotrkowska № 3

telefon № 26—99

na Święta Bożego i a. odzienia

obniżyła ceny towarów i sprzedaje
takowe po cenach konkurencyjnych

poleca w wielkim wyborze:

Wina

Konaki

Licery

Rumy

starki

siw wice

krajowe i zagraniczne

Towary kolonialne

Delikatesy

Pierzynki Weosgo i

Wroblewskiego

Balaje m. eszane

urzechy

tegorocznych

zboroz

Osiy'ka towarów do d. mów.

Obsługa szybka i st ranna.

Po scysji w Lugano KWESTJĘ MNIEJSZOŚCI NALEŻY OSTATECZNIE UREGULOWAĆ

Uznanie prasy wiedeńskiej dla francuskiego ministra spraw zagranicznych

WIEDEŃ 16 grudnia (aw)

Z pośród pism wiedeńskich jedynie tylko „Neue Freie Presse” porusza sprawę kontrowersji między Zaleskim i Stresemannem.

Pismo to traktuje kwestję sporu obiektywnie, nie stosując żadnych napaści pod adresem Polski, jednakże autor artykułu staje ostatecznie po stronie Stresemanna.

Pismo stwierdza, że jest jedynie zasługą Brianda, iż nie doszło do poważniejszych następstw scysji między obu ministrami. Mimo to, zdaniem pisma, nieporozumienie w Lugano winno obudzić czujność sfer międzynarodowych i wykazać konieczność ostatecznego załatwienia sprawy mniejszości narodowych.

Stresemann, dzięki jakoby interwencji Brianda — zdecydował się nawet na rzeczenie się postanowienia w kwestji wysunięcia na przyszłej sesji sprawy terytorycznego rozpatrzenia kwestji mniejszości.

Tutejsze koła polityczne, w odróżnieniu od berlińskich, traktują wyniki narad w Lugano z optymizmem, stwierdzając, że

naogół nieoczekiwano powzięcia w toku zdaniami tych kół — całkowicie zadawala. obrad obecnej sesji powzięcia jakichś decyzji ostatecznych. Wyniki rozmów są zaś —

NA GWIAZDKE NAJODPOWIEDNIEJSZY PODARUNEK

12 butelek różnych win albo

12 butelek różnych likierów i koniaków dowolnego sortymentu

które sprzedaje w oryginalnych skrzyneczkach po cenach hartowyh

firma Bracia Ignatowicz

Cennik wysyłamy na żądanie.

W dziesięciolecie zjednoczenie

Jugosławia ma zostać rozbita na trzy odrębne kraje

Ze wspólną stolcą, wojskiem, pocztą, dyplomatami
z lepionym parlamentem

BELGRAD 16 grudnia (aw)

Premjer jugosłowiański, Koroszec, zamierza wystąpić z projektem zmiany konstytucji w ten sposób, żeby przewidywała ona podział administracyjny Jugosławii na trzy jednostki autonomiczne: Serbję, Chorwację i Sławonję, ze

wojskiem, wspólnymi zastępcami zagranicą, pocztą i telegrafem.

Parlament centralny — wedle projektu — składałby się z połączonych parlamentów dzielnicowych.

Dla projektu swego usiłuje Koroszec zjednać jak dotąd członków gabinetu.

TELEGRAMY.

LIKWIDACJA STAREGO WYDAWNICTWA.

WIEDEŃ 16 grudnia (aw)

Z dniem dzisiejszym przestał wychodzić najstarszy dziennik wiedeński „Extrablatt”.

Pismo to już od szeregu lat walczyło bez powodzenia z trudnościami finansowymi.

KRÓL HISZPAŃSKI POŚREDNICZY.

WIEDEŃ 16 grudnia (aw)

Według nadeszłych tutaj z Buenos Aires doniesień, król hiszpański zaoferował swoje pośrednictwo w sporze między Boliwią a Paragwajem.

JEDNAK?

Paryż, 15—12 (aw)

Zdaniem prasy paryskiej, obrady nad sprawą ewakuacji Nadrenji odbywać się będą jednocześnie z konferencją w sprawach reparacyjnych, z tą jedynie różnicą, że konferencja reparacyjna rzadzić będzie w Paryżu, ewakuacyjna — w Berlinie.

Pertinax w „Echo de Paris” twierdzi, że nie jest wykluczonem, iż w kwietniu roku przyszłego nastąpi ewakuacja Nadrenji.

WINNI ZATONIĘCIA STATKU „ROBUR II”.

GDYNIA 16 grudnia (aw)

Sąd morski w Wejherowie rozpatrywał sprawę kapitana statku Robur II., o którego zatonięciu donosiły wszystkie pisma.

Kapitan Kniaziew, oraz pierwszy oficer okrętu, zostali w wyniku rozprawy skazani na pozbawienie prawa pełnienia służby na okrętach na przeciąg lat dwóch.

Debrodziejstwa mieszkań parterowych

Nocna wizyta przez okno u wiceprezydenta

m. Częstochowy

Okradziony obudził się cokolwiek zapóźno

Częstochowa, 15-12 (aw)

Nocy ubiegłej do mieszkania wiceprezydenta miasta, Nowaka, zakradli się złodzieje. Okradany, słysząc szmery w przyległym pokoju, wyskoczył z krzykiem z łóżka, a jednocześnie oknem wyskoczyli złodzieje (mieszkanie mieści się na parterze).

Jak się następnie okazało, złoczyńcy,

wyjawszy szybę, złożyli najprzód wizytę w sypialni p. Nowaka, zabrali z szafki nocnej, stojącej przy łóżku portfel p. wiceprezydenta z 400 złotymi, oraz z drugiej szafki zegarek złoty jego żony.

Gdy przenieśli się do sąsiedniego pokoju, spłoszył ich krzyk okradanego.

Kto kupuje wcześniej —

ten kupuje korzystnie

Polecamy zatem naszym Sz. Klientom nie zwlekać z zakupami świątecznymi a będą należycie obsłużeni.

Nasz skład jest obficie zaopatrzony w:

Wino, wódki, koniaki, likiery krajowe i zagraniczne oraz orzechy, figi, daktyle, niołdaly, pierniki i t. d. Jako specjalność polecamy bakalie kilo à zł. 6.— zł. 10.— oraz bon bon erał luksusowe. Ceny najniższe konkurencyjne

M. BERMAN,

SKŁAD WIN I DELIKATESÓW
53 PIOTRKOWSKA 53
TELEFON 12-35

Eha wielkiej wojny

NIEBYWAŁE WYDARZENIA ŻALNIERZ A. KTÓRY ODZYSKAŁ PAMIĘĆ.

Angielski żołnierz, który brał udział w wielkiej wojnie, niejaki Harry Stevard, otrzymał postrzał w głowę i stracił pamięć.

Powrócił wprawdzie naogół do pierwotnego zdrowia, ale nie mógł sobie zupełnie przypomnieć pewnych zdarzeń ze swej przeszłości. Stevard dostał się do Ameryki

i spędził tutaj kilka lat w sanatorium.

Dzięki szczęśliwemu zabiegowi operacyjnemu odzyskał obecnie pamięć.

Oczywista natychmiast pośpieszył do Londynu, aby zobaczyć się z żoną, której przez tyle lat nie widział. Można sobie wyobrazić stan jego duszy, gdy dowiedział się od zaskoczonej kobiety, że wyszła po raz drugi za mąż, gdyż sądziła, że Stevard padł na wojnie i więcej już nie wróci. Ponadto oznajmiła owa kobieta, że niema wcale zamiaru rozstawać się z drugim mężem.

Ale nie na tem koniec niezwykłego losu żołnierza.

Oto bowiem udał się teraz do swego głuchoniemego brata, który tak się przejął widokiem Stewarda, że odzyskał mowę i słuch. Historia ta brzmi jak fantastyczny romans, a jednak jest najzupełniej prawdziwa.

Kanadyjski Zagłoba

SPOSOBY WALKI Z PROHIBICJĄ.

W walce, a raczej istnej wojnie, jaka rozgorzała w Stanach Zj. między „suchymi” a „mokrymi”; znajdują zastosowanie tysiączne pomysły fortele. Jeden z nich zasługuje na opowiedzenie:

Jak wiadomo, Kanada stanowi groźne niebezpieczeństwo dla prohibicji amerykańskiej, gdyż masowo fabrykuje alkohol i przemycając go zagranicę „Wuja Sama”, ciągnie z tego olbrzymie zyski. To też cała armia detektywów rozstawiona jest na granicy kanadyjskiej, by hamować ten nielegalny import.

Ostatnio na granicznym t. zw. „moście Pokoju” na rzece Niagara, pojawiło się auto, którego właściciel podający się za

farmera, był mocno „zawiany”. Do auta przytroczył on niewielki wózek, na którym spoczywała beczka smacznego piwa kanadyjskiego. Farmer objawił ogromny smutek, gdy ajenci skonfiskowali mu piwo. Myślał, iż piwo nie jest uważane za trunek i że conajmniej będzie musiał zapłacić cło.

Agenci, naśmiawszy się dowoli z naiwności wieśniaka, pozwolili mu jechać dalej. Tymczasem później okazało się że przeciwy farmer był wygą, kutym na cztery nogi a jego auto mieściło 250 kwart. doskonałej kanadyjskiej wódki.

Tak więc podstęp amerykańskiego Ułisesa powiódł się w zupełności.

Morderstwo za odmówienie udzielenia pożyczki

ZEZNANIE ROZPŁAKA NEGO MORDERCY.

Aresztowany morderca żony dróżnika w Służewcu Jan Zalewski nie chciał się z początku przyznać do popełnionego morderstwa.

Dopiero kiedy sprowadzono dziś rano do komisariatu jego brata, obaj rozplakali się naturalnie morderca przyznał się i opowiedział przebieg całej zbrodni.

Zalewski, syn zamożnych gospodarzy z pod Grójca (wieś Roszcze, gmina Lipie) nie chciał pracować na roli i udał się do Warszawy.

Tu pracował przy robotach ziemnych prowadzonych przy urządzeniu toru wyścigowego. Ale trafiła mu się posada wyjaz-

dowa do Kiwerc (na Kresach).

Nie miał pieniędzy.

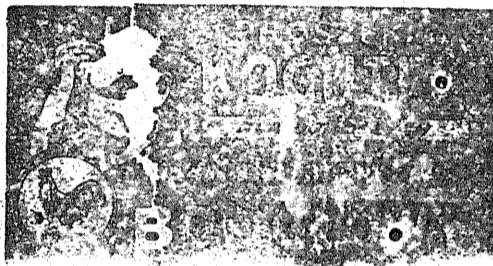
Chciał je pożyczyć od dróżnika Zdrojka i w tym celu do niego poszedł.

— Po drodze — mówi morderca — nie wiem dlaczego podniosłem z ziemi mułkę żelazną i schowałem ją do kieszeni.

Poprosiłem Zdrojkową o pieniądze, o pożyczkę. Odmówiła. Zacząłem jej grozić — ona w krzyk. Przeląknęłam się (!) i uderzyłam ją w głowę...

Pieniądzy nie znalazłem...

Oto wstrząsające swą bydlęcą wprost prostotą zwierzenia mordercy...



OSTRZEŻENIE Chcąc nabyć proszek naszego wyrobu, należy przy kupnie zidentyfikować wyraźnie żądać oryginalnych proszków z „KOGUTKIEM” Gąseckiego z innych od lat trzydziestu. Zwracajcie uwagę i odrzucajcie uparczywie polecane naśladownictwa w podobnym do naszego opakowaniu. —

Zakrzane
Pierwszorzędny pensjonat
„Dutka”
Eulwar, Słowackiego 5, telefon 151

L. A.

13)

YOGHI

— Może w tem coś jest, — mówił Wieser. — Ta myśl go nie absorbuje tak wyłącznie; dał przystęp innym zjawiskom w przestrzeni, zaczyna się interesować zwykłymi rzeczami codziennego życia.

— Marning, Aly — przerwał im inny tym razem młodzieniec, — czy nie zechciałabyś mię przedstawić doktorowi?

— Mój narzeczony, Mr. Belridge, — zajął miejsce obydwoh panów Alicja. — Ale proszę cię, nie przeszkadzać nam, mam coś z doktorem do pomówienia...

— Ach, Boże! Przecież to nie będzie nic takiego ważnego, — zauważył młody człowiek.

Miss Alicja spojrzała na narzeczonego z ogromnem zdumieniem.

— Co...?

Chciała widocznie coś jeszcze powiedzieć, ale wtem usłyszeli za sobą głos pani Lagrange: — Dzień dobry państwu. Jak się ma nasza chora? — Doskonale, kaska-

wa pani. — odpowiedział Wieser.

Miss Alicja patrzyła z wyraźnym gniewem to na swego narzeczonego, to na panią Lagrange.

— Chodźmy, panie doktorze, — powiedziała pani Lagrange, wsunawszy rękę pod ramię lekarza. — Widzi pan przecież, że przeskadzamy młodej parze. Niech pani nie wymawia się, miss Aly, wiem dobrze przecież, że narzeczeni mają sobie stale coś do powiedzenia a z twarzy pani poznaję, że ma pani dość dużo na sercu i chce się wynurzyć przed Mr. Belridge.

Pani Lagrange pociągnęła za sobą do której do najbliższych krzeseł. Wieser potrząsnął głową. — Mam wrażenie, że miss Alicja chciała czegoś ode mnie, ale zamiast mówić prosto z mostu, okrążyła rzecz dookoła.

Pani Lagrange roześmiała się. — Czy pan myśli, że tego nie wiem? Jest wściekła w tej chwili, że Belridge tak nieuczynnie wtrącił się do rozmowy, a gdyby mogła, to i na moją biedną grzeszną głowę wyłalaby swój gniew. Lecz ja jestem szlachetna i powiem panu, czego chciała.

— Czyżby się przed panią zwierzyła?

— Ani się śni. Ale mam, przecież zdrowe oczy.

— I do tego bardzo piękne oczy, — dodał Wieser.

— Panie doktorze, niech pan się nie bawi w komplementy. Nie odpowiada to ani pana usposobieniu, ani zachowaniu. Ze pan nic nie wie co się koło pana dzieje to nie dziwnego. Ale, ażeby przyjść do rzeczy; otóż tej małej znudził się jej obecny narzeczony, Mr. Belridge, gdyż więcej polubił jej się młody Brandon.

Wieser wzdrygnął ramionami. — Nie widzę między dwoma żadnej różnicy. Obydwaj są przeciętnymi Anglikami, blondyni, nudni. Gdy są na lądzie, ubierają się zazwyczaj w białą flanelę z golfem lub rakiętą tenisową w rękę, na okręcie zaś posługują się jednemi i temi samemi angielskiemi frazesami. Obserwowałem tych panów przy obiedzie, gdy jeden z nich kończy mówić, to drugi mówi dalszy ciąg. Jest to towar tuż zinkowy z jednej i tej samej fabryki, Made in England.

— Pańskie zdanie doktorze, jest coś nie coś racjonalne, ale w tym wypadku zupełnie obojętne, gdyż nie wyjdzie pan

Humor.**Różnica.**

— Kłamiesz smarkaczu!
— Nie tatusiu. Ja nie kłamię. Ja się tylko boję powiedzieć prawdę.

Przesądny.

— Mnie zgubiła tylko cyfra 13...
— A to dlaczego?...
— Było bowiem dwunastu przysięgłych i jeden sędzia.

Nieporozumienie.

Pani — Aby nie było nieporozumień, zapowiadam panience zaraz na wstępie: adoratorów żadnych u mnie niema.

Nowa służąca — A to mi się bardzo podoba, bo moja przeszła pani, to miała ich cały otuzin.

uznanie.

— Kolej kłama, to bajeczny wynalazek.
— Zapewne jest pan inżynierem?
— Nie — ale odziedziczyłem majątek po wujku, który zginął podczas katastrofy kolejowej...

I to racja.

— Na swej nowej posiadce zarabiam o 500 franków więcej, aniżeli przedtem.
— A ile pan zarabiał przedtem?
— Nic...

Umie sobie radzić.

— Dlaczego wyjeżdżasz na urlop do takiej nudnej miejscowości?
— Dlatego, że mam tylko 8 dni urlopu, więc chce żeby urlop wydał mi się dłuższy...

Skoro tak.

— Jako, pan wypowiada posadę, panie kolego?
— Proszę wyobrazić sobie, że szef nazwał mnie dzisiaj bydłciem...
— No, ale o ile mi wiadomo, nazwał pana bydłciem pierwszej klasy, a to przecież panu pochlebiać musi przy obecnych cenach szarych.

Magnes.

— Jak pan mógł w tak krótkim czasie zdobyć sobie tak liczną klientelę?
— W bardzo prosty sposób: sprawiłem sobie papugę, która każdą kobietę wchodzącą do składu, witała słowami: „Jaka zachwycająca kobieta!”

ani za jednego ani za drugiego.

— Chwała Bogu, że tak jest, — powiedział Wieser. — A jeśli Miss Alice da jednemu lub drugiemu kosza, to mnie to osobiście zupełnie obojętne.

— Ale dla niej to za mało, — powiedziała pani Lagrange rozbawiona. — Ona chce pana błogosławieństwa do tego małżeństwa, które chciałaby zawrzeć.

— Mojego błogosławieństwa? Doskonale! Błogosławie więc ją, jej cały dom, jej dzieci i wnuki, nawet piśmiennie, jeżeli tego zażąda.

— Tego nie potrzebuje. Wystarczy jej zupełnie ustne błogosławieństwo.

— To dobrze bo już chciałem wydobyć z kieszeni mój notes z receptami.

— A zatem pozwala mi pan, żebym oświadczyła Alicji, że pan pomówi z jej ojcem, który uważa pana teraz za wyrocznię, i że mu pan powie, iż na podstawie doświadczenia lekarskiego, byłoby dobrze, gdyby nie stawiano oporu w wyborze jej serca.

— Czy pani na serjo to mówi?

— Ależ naturalnie.

— Gdyby panna Alicja przyszła do

mnie z podobnym żądaniem, musiałbym jej wprost oświadczyć, iż absolutnie nie chcę się mieszać w sprawy rodzinne lorda Welcome.

— Ja zaś widzę, doktorze, że pan się stale miesza w jego sprawy. Najpierw pan robi operację lady Palmer, potem rozjaśnia pan w niewiadomy sposób przyćmiony horyzont generała...

— To było moim obowiązkiem, łaskawa pani. Ale kojarzyć małżeństwa lub je zrywać, to nie należy do obowiązków lekarza. Co pani zresztą ma do zarzucenia panu Belridge?

— Nic. Ale każda kobieta woli przedstawicielkę swej płci widzieć raczej szczęśliwą niż nieszczęśliwą w małżeństwie. Rozczarowałam się do pana ogromnie, doktorze, że pan tak mało wagi przykładu do spełnienia moich życzeń.

Wieser wzdygnął ramionami.

— Najwyżej mógłbym tyle zrobić, że w razie, gdyby mi się lord Welcome pytał o moje zdanie w powyższej kwestji, starałbym się mu wytłumaczyć, że nie powinien się sprzeciwiać życzeniom swojego dziecka, gdyż nie on spędził życie przy boku

Walki nad granicą Polski**POWSTAŃCY BIAŁORUSCY WALCZĄ Z ARMJĄ CZERWONĄ.**

Jak podaje „Kurjer Wileński”, w rejonie Budziszławia patrol KOP-a zaalarmowany został wybuchami granatów oraz strzelaniną karabinową po stronie sow. Jak się okazuje, oddział armji czerwonej stoczył gwałtowną utarczkę z oddziałem

partyzantów białoruskich w liczbie 40 ludzi, którzy mimo zażartej obrony dostali się do niewoli.

W Witebszczyźnie GPU zlikwidowała grupę powstańczą. 11 powstańców pochwycono i rozstrzelano na miejscu.

W c z e ś n i e**Dziewczynka - geniusz****W 11-TYM ROKU ŻYCIA KRADNIE JAK STARY, RUTYNOWANY ŻŁODZIEJ.**

W Stanisławowie, w dniu 7 b. m. aresztowaną została 11-letnia dziewczynka, Anna Flejtuta, rodem z Klebanówki pow. Zbaraż, podejrzana jako sprawczyni wielu kradzieży.

Przy aresztowanej znaleziono 2 pary damskich bucików, 45 papierosów „Sfinks” oraz jedną damską torebkę bron-

zową. Jak twierdzi aresztowana, skradła ona te rzeczy u pewnego pana nie wiadomego jej nazwiska w Stanisławowie, którego adresu podać nie może.

Obiecującą dziewczynkę przytrzymaono na razie w areszcie.

Brak zaufania do żony przyczyna tragedii rodzinnej**ZASTRZELIŁ CÓRECZKĘ, SAM RZUCIŁ SIĘ DO STUDNI.**

Karol Sarela był znanym i cenionym rolnikiem we wsi Wólce (powiat kowelski), ale nie szczęściło mu się w pożyciu domowym.

Sarela podejrzewał swoją żonę o wiarołomstwo i nie wierzył, że on, jest ojcem ładniutkiej 10-letniej Helenki.

Nic nie pomogły zapewnienia i pla-

cze żony. Sarela wbił sobie jak ćwik w głowę, że Helenka nie jest jego córką.

Na tem tle bywały ciągle kłótnie. W czasie ostatniej z nich Sarela nagle wy dobył rewolwer, zabił celnym wystrzałem niewinną córeczkę i sam rzucił się głową na dół do głębokiej studni.

Wydobyto go. Dogorywa w szpitalu.

Królewski dar milionera**W DOWÓD UZNANIA OFIARODAWCA ODZNACZONY ZOSTAŁ KRZYŻEM LEGJI HONOROWEJ.**

Od kilku lat mieszka stale w Paryżu milioner amerykański J. H. Hyde, znany mecenas sztuki.

W czasie swej obecności w Paryżu kilkakrotnie już ofiarował Hyde znaczną sumę na cele artystyczne, oświatowe i humanitarne. Obecnie jednak pozwolił sobie na gest prawdziwie wielkopański.

Oto bowiem założył w Paryżu „Centralny związek sztuk dekoracyjnych” i ofiarował na cele tego związku pół miliona dolarów.

Wzaminian za to otrzymał od rządu francuskiego wielki „Krzyż Legji Honorowej”.

pana Belridge czy Brandsona, tylko jego córka. Ale ograniczę się tylko do mojego obiektywnego zapatrywania na sprawę.

— To nie wystarczy, doktorze; żeby przekonać generała, trzeba przynajmniej samemu być o tem przekonany, lub udawać przynajmniej, że się jest przekonany.

W chwili gdy Wieser chciał odpowiedzieć, przerwał mu generał Welcome, który w świetnym humorze, w otoczeniu kilku towarzyszy podróży zbliżał się do niego.

— Czy pan zna Egipt, panie doktorze?

— Nie, panie generale.

— Pojutrze będziemy w Aleksandrii. Czy pan myśli, że stan zdrowia mojej córki pozwoli na to, żeby się obeszała bez pana osoby?

— Myślę, że tak!

— W takim razie zapraszam pana ze sobą, pojedziemy do Kairo i będzie miał pan sposobność obejrzeć przynajmniej dolny Egipt.

KRONIKA

KALENDARZYK

Poniedziałek 17 grudnia — Łazarza.
TEATRY

Teatr Miejski: — „Kupiec Wenecki”.
Teatr Kameralny: — „Świt, dzień i noc”.
Teatr Popularny: — „Johne Firulkes”.

WIDOWISKA

Casino: — „Primabalerina Mikołaja II”.
Splendid: — „Cyrk Wolfsona”.
Luna: — „Książęta na wygnaniu”.
Grand Kino: — „Strażnicy cnoty”.
Palace: — „Niedola upadłych dziewcząt”.
Odeon: — „Mój przyjaciel Harry”.
Czary: — „Zemsta mulata”.
Dom Ludowy:
Miejski Kin. O.: „Książę krwi”.

—oOo—

Wiadomości bieżące

Świąteczne pociągi do Warszawy

Celem uniknięcia natłoku w pociągach w okresie przedświątecznym, dyrekcja kolejowa ustanowiła specjalne pociągi.

W dniu 22 i 24 grudnia wyjadą z dworca fabrycznego do Warszawy pociągi o godz. 7 min. 50 wieczorem, przyjazd do Warszawy od 11 min. 10 w nocy, jak również z Warszawy do Łodzi odjazd 12 min. 46, przyjazd do Łodzi o godz. 16 min. 10.
(bip)

Dodatkowa zebranie kontrolne rezerwistów

Dzisiaj winni się stawić na dodatkowe zebranie kontrolne mężczyźni roczników: 1887, 1888, 1890, 1891, 1892, 1893, 1894, 1895, 1896, 1897, 1898, 1899, 1900, 1901 i 1903 zamieszkali na terenie 1, 4, 6, 7, 10, 12, 13 i 14 Komisarjatów P. P. do lokalu P.K.U. przy ul. Nowo-Cegielnianej 51 o godz. 9 rano. (p)

Nocne dyżury aptek.

Dzisiaj dyżurują następujące apteki:

G. Antoniewicz (Pabjanicka 50), K. Chądzyński (Piotrkowska 164), W. Sokolewicz (Przejazd 19), R. Rembieliński (Andrzeja 28), J. Zundelewicz (Piotrkowska 25), Kasperkiewicz (Zgierska 54), S. Trawkowska (Brzezińska 56). (p)

—oOo—

Teatr i sztuka

TEATR MIEJSKI.

Dzisiaj o godz. 7,30 na przedstawieniu związków „Kupiec Wenecki” z Adwentowiczem.

Pozostają bilety od 10 rano w Kasie Zamawiań.

Ostatni występ Adwentowicza odbędzie się jutro o godz. 4 popołudniu na przedstawieniu szkolnym „Kupca”.

Ceny najniższe.

„Sekretarka Pana Prezesa” jutro wieczorem po raz ostatni w Teatrze Miejskim.

Swinie płockie wjechały ciężarówką do restauracji NIEBYWAŁA KATASTROFA SAMODHODOWIA W ZGIERZU

DWIE MŁODE KOBIETY PADŁY OFIARĄ WYPADKU. JEDNA Z NICH ZMARŁA.

Miasto Zgierz było widownią niezwykłego wypadku samochodowego.

Oto o godzinie 7—ej wieczorem, samochód ciężarowy naładowany trzodą, będąc w drodze z Płocka do Łodzi, kierowany przez szofera Daniela Łuczyńskiego, zamieszkałego w Płocku, zjechał z drogi usiłował zatrzymać się przy ul. Łęczyckiej 24 przed znajdującą się tam restauracją. Szofer Łuczyński, jadąc pełnym gazem przed samą restauracją usiłował w jednej chwili zahamować samochód. W tym momencie, na skutek silnego biegu mimo puszczenia w ruch hamulców, samochód wjechał na chodnik, najeżdżając na dwie idące w tej chwili kobiety. 30—letnią Teodozję Barylską, zamieszkałą przy ul. Czarnowskiej 19 i 22—letnią Franciszkę Kwiatkowską, zamieszkałą przy ul. Łęczyckiej 65.

Kobiety te zostały silnie poturbowane i poważnie poranione kołami samochodu.

Szofer Łuczyński, straciwszy zupełnie orientację, całym pędem uderzył samochodem w mur domu, w którym mieści się wspomniana restauracja. Na skutek silnego uderzenia przód samochodu został strząskany, frontowa ściana została rozbita, a samochód uatorowawszy sobie drogę wjechał do lokalu restauracji.

W zakładzie tym powstał wielki popłoch, wśród przebywających tam gości. O wypadku powiadomione zostały władze policyjne w Zgierzu, które natychmiast wezwały do ciężko rannych kobiet Pogotowie Ratunkowe z Łodzi. Lekarz Pogotowia po przybyciu na miejsce stwierdził u obojdwóch stan agonialny. Kwiatkowska wkrótce zmarła. Teodozję Barylską przewieziono do szpitala im. Poznańskich w Łodzi. Władze policyjne aresztowały szofera Łuczyńskiego. Dalsze dochodzenie prowadzi władze policyjne m. Zgierza (p)

Samolotem stanowczo bezpieczniej Szczegóły katastrofy kolejowej pod Kaliszem

„TYLKO” 15 WAGONÓW ULEGŁO ZNISZCZENIU.

W uzupełnieniu doniesienia o katastrofie kolejowej dowiadujemy się, że miała ona miejsce na 40 klm. od Kalisza (odcinek Jarocin—Ostrów), została wywołana złem nastawieniem zwrotnicy.

Zderzyły się dwa pociągi towarowe.

Jeden z nich był w drodze z Poznania, drugi z Warszawy. Zderzenie nastąpiło w warunkach wyjątkowych. Złe nastawiona zwrotnica uniemożliwiła orientację, kierujących pociągami. Nie było zatem mowy w chwili krytycznej o szybkim zahamowaniu pociągów. Skutki zderzenia były fatalne. 15 wagonów uległo strzaskaniu. 8

osób z obsługi pociągów zabitych oraz 15 ciężko i ciężko rannych. Natychmiast na miejsce katastrofy przybyły pociągi sanitarne z Łodzi i z Poznania. Władze kolejowo—śledcze przypisują winę wypadku maszynie pociągu z Poznania, który mimo znaku ostrzegawczego wjechał na niewłaściwy tor. (p)

(Zaznaczyć należy, iż z całej prasy łódzkiej Redakcja „Rozwoju” pierwsza zamieściła wiadomość o katastrofie. Pozostałe pisma otrzymały ją z jednodniowym opóźnieniem).

Dowody osobiste w rozporządzeniu M. S. W.

MOGĄ BYĆ WYDAWANE PRZEZ GMINĘ, KOSZT — GROSZY 60.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wydało rozporządzenie, w którym postanawia, że każda osoba zapisana do rejestru meldunkowego, jako zamieszkała w gminie może żądać wydania jej przez tę gminę dowodu osobistego.

Przy zgłoszeniu żądania należy złożyć 60 gr. tytułem zwrotu kosztów druku, oraz 2 egzemplarze fotografii 3—5 cm. Osoba, która chce uzyskać zaświadczenia w dowódzie osobistym, że jest obywatelem polskim powinna wnieść odpowiednie podanie

do właściwej, według jej miejsca zamieszkania powiatowej władzy administracyjnej, załączając dowody pozwalające stwierdzić obywatelstwo polskie. Do chwili założenia przewidzianych w rozporządzeniu rejestrów meldunkowych, będzie uprawniona do otrzymania dowodu osobistego każda osoba, która jest zameldowana w danej gminie, według obowiązujących dotychczas przepisów i tam zamieszkuje. Rozporządzenie nabiera mocy obowiązującej z dniem 1 stycznia 1929 r. (p)

WYSTĘPY MALICKIEJ I WĘGIERKO.

W środę premiera „Prawdziwej Miłości” z występem Marji Malickiej i Aleksandra Węgierko.

TEATR KAMERALNY.

„Świt, dzień i noc” z Malicką i

Węgierką dany będzie dwukrotnie w Teatrze Kameralnym — dziś i jutro o godz. 9—ej wieczorem.

Od środy „Sekretarka Pana Prezesa” z Jarkowską, Winawerem i Zniczem.

Skomplikowana sprawa

Kto zabił Króla?

Przyjaciółka mordercy nie odzyskała ciała przytomności
Sledztwo krąży w kolisku niczym nie popartych podaj zeń

Zamordowany w dniu onegdajszym 72-letni Michał Król był właścicielem kilku wielkich posesji, mieszczących się przy ul. Zawadzkiej 36, Aleji I-go Maja 15 i Moniuszki 10.

Morderstwo do chwili obecnej okryte jest nadal mrokami tajemnicy. W świetle przeprowadzonego przez policję dochodzenia pierwiastkowego, szczegóły dotyczące przebiegu morderstwa przedstawiają się następująco:

Władze policyjne, opierając się na pewnych danych, zatrzymały w areszcie śledczym rządce domu przy ul. Zawadzkiej 36, Witolda Dankowskiego oraz przyjaciółkę służącą zamordowanego Michała Króla, Mariannę Pytko, pełniącą obowiązki służącej u jednego z tamtejszych lokatorów.

Ponieważ istniały wersje, że Dankowski miał być przyjacielem Marianny Pytko powstały silne podejrzenia, że są oni współwinnymi a przynajmniej poinformowanymi o morderstwie.

Bliższe badania policyjne stwierdziły, że podejrzenia te były bezpodstawne. Okazało się, że zarówno Dankowski, jakoteż służąca Pytko nie mieli nic wspólnego z morderstwem. Ustalono niezbitnie, że Witold Dankowski nie tylko nie był przyjacielem Pytkówny, ale nie mając z nią żadnej styczności, absolutnie jej bliżej nie znał. Dankowski jest człowiekiem młodym, liczącym lat 21 i poza stanowiskiem rządcy domu, pełni on obowiązki urzędnika państwowego w jednym z urzędów w Łodzi. Władze policyjne nie mając podstawy do aresztowania ich zarówno Dankowskiego, jak Pytkównę po przesłuchaniu w urzędzie śled-

czym, stwierdzeniu ich tożsamości i bliższym zapoznaniu się z ich przeszłością zwolnili.

Wiktorja Kukulska, służąca zamordowanego Michała Króla, którą władze policyjne zastały w mieszkaniu po dokonaniu morderstwa w stanie silnego odurzenia alkoholem, została aresztowana i odwieziona bez przytomności do aresztu przy urzędzie śledczym.

Tutaj mimo zabiegów lekarskich nie odzyskawszy przytomności nie może złożyć zeznań, któreby pozwoliły się zorientować władzom policyjnym w tej tajemniczej sytuacji. Zachodzi tedy podejrzenie, że Kukulska pijąc wódkę z mordercą uległa zatruciu alkoholem. Nad przywróceniem Kukulskiej przytomności czuwa w jej celi lekarz dyżurny. Stan zdrowia jej jest poważny. Drobiazgowo dochodzenie policyjne utwierdziło władze w przekonaniu, że służąca Kukulska pozostawała od dłuższego czasu w stosunkach bliższych z mordercą, który ją często w mieszkaniu odwiedzał. Z zeznań domowników, oraz świadków wynika, że Kukulska nie znała podobno nazwiska owego konkurenta. Pytana niejednokrotnie swego czasu przez chlebodawcę swojego, odpowiadała iż wie, że znajomy jej ma na imię Stefan, nazwiska zaś jego nie znała. Zagadką jest, czy morderstwo dokonane zostało na tle rabunkowym, czy też z zemsty?

Stwierdzono dotychczas, że na miejscu morderstwa nie popełniono rabunku. bowiem zarówno ofiara morderstwa Michał Król posiadał przy sobie portfel z pieniędzmi, który w chwili zabicia go leżał obok zwłok jego. Na palcach zaś obu rąk widniały kosztowne pierścienie. Nie dowodzi to jednak, ażeby morderstwo dokonane zosta-

ło nie na tle rabunkowym, morderca - bowiem mógł zostać spłoszony. Dowodem tego może być fakt, że portfel z pieniędzmi, Michał Król nosił w kieszeni w ten sposób, że w momen. osunięcia się na podłogę, portfel ten nie wypadłby, a zatem prawdopodobnie musiał być przez małą chwilę w rękach mordercy.

Cała sprawa jest niezwykle skomplikowana.

Po dokonaniu morderstwa na osobie Michała Króla do zwłok jego zawezwano lekarza urzędowego, Dr. Hurwicza, który stwierdził, że Król zmarł natychmiast ugodzony kulą, pochodzącą, z rewolweru kalibru 6, 35 mm.

Strzał dany był z bliskiej odległości o czym świadczy silne osmalenie ciała, oraz ziarnka prochu tkwiące pod skórą zabitego. Dotychczas aresztowano cztery osoby w związku ze sprawą.

Zwłoki zamordowanego przewiezione zostały do prosekutorjum, gdzie przeprowadzona będzie sekcja ich. Mieszkanie, w którym popełniono morderstwo władze policyjne opieczętowały.

Dalsze dochodzenie w toku. (p)

(Jest prawdopodobne, że mordercy chodziło o jakiś dokument, który mógł znajdować się w portfelu. Gdyby tak było istotnie, zbrodniarz wykazałby brak doświadczenia nie nadając przestępstwu charakteru rabunkowego; wsunięcie do kieszeni trzymanego w ręku portfela jest kwestją sekundy. Możliwe jednak, iż morderca znalazł się w okolicznościach, w których był narażony na przytrzymanie go przy opuszczeniu domu. Przy rewizji portfel zamordowanego byłby dowodem winy. — p. r.)

—Co—

TEATR POPULARNY.

Dziś o godz. 8.50 wiecz. przedstawienie dla zrzeszeń robotniczych po cenach najniższych grana będzie wiecie interesująca sztuka G. Zapolskiej „Jojne Firulkes”.

Od wtorku wraca na afisz na kilka dni rekordowa „Małka Szwarcenkopf”. Dyrekcja wznawia tę sztukę na liczne życzenia publiczności. Bilety na wszystkie przedstawienia sprzedają kasy teatru przy ul. Ogrodowej 18 i w kwiaciarni B—ci Dymkowskich Plac Kościelny 4. Ceny miejsc we wtorek i środę od 40 gr. do 2 zł.

PRZEDSTAWIENIE ŚWIATECZNE TOW. ŚPIEW. IM. MONIUSZKI.

Popularne i ogólnie cenione w naszym mieście T—wo Spiew. im. Moniuszki, urządza jak rokrocznie tradycyjne przedstawienie w nadchodzące święta w Teatrze Popularnym. Odegranem zostanie „Boże Narodzenie” ks. I. Cyrańskiego wykonane siłami człon. T—wa Spiew. im. Moniuszki pod reżyserją Dyr. J. Pilarskiego. Tańce odalisek i żywych kwiatów które urozmaicą to widowisko prowadzi znany baletmistrz Wł. Majewski.

„Boże Narodzenie” grane będzie w pierwszy i drugi dzień świąt t. j. dn. 25 i 26 b. m. o godz. 4—ej popoł.

Nowe wydawnictwa

WYDAWNICTWA GEBETHNERA I WOLFFA
ZOFJA NAŁKOWSKA

NIEDOBRA MIŁOŚĆ

Na półkach księgarskich ukazała się nowa powieść znakomitej pisarki, p. Zofji Nałkowskiej: — „Niedobra miłość”. Autorka rozwija w tym „romansie prowincjonalnym” — tak brzmi podtytuł utworu — myśl, że człowiek rodzi się każdy możliwy, że charakter nie istnieje sam przez się, lecz że przedłużenie każdej z cech wrodzonych sięga w nieobjętą głąb możliwości. Myśl ta przewija się przez interesujące sytuacje romansu, kataklizmy rodzinne, tragedje osobiste — osób działających, przenikliwe a subtelnie zarezem przedstawionych. (Nakł. Gebethnera i Wolffa, Cena 7.50).

Polski śpiewnik szkolny

Wyszła cz. V wielce cenionego przez pedagogów „Polskiego śpiewnika szkolnego” Piotra Maszyńskiego. Zawiera ta część znane „Jasienka” zasłużonego muzyka w 24-ch pieśniach, przeważnie pochodzenia ludowego, o miłej i swojskiej melodji. (Nakł. Gebethnera i Wolffa, Cena zł. 1.60).

ZDZISŁAW DĘBICKI

PORTRETY

Ukazała się II serja „Portretów” Zdzisława Dębickiego. Jest to pierwsze tego rodzaju dzieło krytyczno-literackie, opracowane początkowo w formie odczytów dla Polskiego Radja w Warszawie. Znajdziemy w tej serji, ze znajomością rzeczy i obiektywizmem narysowane, oblicza literackie następujących wybitnych pisarzy współczesnych: Artura Górskiego, Ignacego Dąbrowskiego, Tadeusza Mićńskiego, Władysława Orkana, Tadeusza Rittnera, Jana Augusta Kisielewskiego, Andrzeja Niemojewskiego, Gustawa Daniłowskiego, Edwarda Słotńskiego, Włodzimierza Perzyńskiego, Karola Jankuszyńskiego, Tadeusza Żeleńskiego (Bogus), Adama Czerny-Siedleckiego, Karola Irzykowskiego, Zofji Nałkowskiej-Gorzeczkowskiej, Wacława Stubińskiego, Juliusza Kadena-Bandrowskiego, Tadeusza Napieńskiego, Eugenjusza Małaczewskiego, Piotra Chojn. w. i Ferdynanda Goetla. (Nakł. Gebethnera i Wolffa, Cena zł. 8).

Kupujcie tylko
w sobotę

Najodpowiedniejszym podarkiem gwiazdkowym

jest

DOBRY RADJO ODBIORNIK!

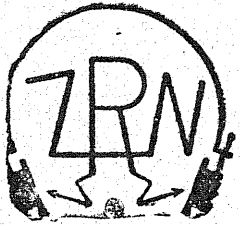
A taki otrzymasz tylko w najstarszej wielokrotnie odznaczonej medalami firmie krajowej:

Zakłady Radjotechniczne

„NATAWIS”

Łódź

PIOTRKOWSKA Nr. 152. TEL. 42-20.



Rok założenia 1919
Warszawa - Kraków

dreźniny, rowery, lalki w wielkim wyborze i gry

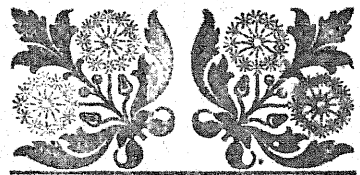
ZABAWKI

po cenach najniższych
Przyjmujemy się również weksle

poleca

H. LENGA

Zielona 15



Łódź, dnia 15 grudnia 1928 r.

Przetarg

Magistrat m. Łodzi ogłasza pisemny publiczny przetarg na dostarczenie na Polesie Konstantynowskie w Łodzi zadolowanie i zlasowanie 2000 mtr. sześciennych ciasta wapiennego dla wykończenia budującej się Kolonii Mieszkaniowej.

Oferty in minus od sumy zł. 41.00 za m. sześcienny ciasta wapiennego z wapna kieleckiego, Kadzielnia, Brynica, Borochowieckiego lub Sulejowskiego, należy składać w Wydziale Budownictwa Magistratu m. Łodzi, Plac Wolności Nr. 14, pokój 41 do dnia 21 grudnia 1928 roku do godziny 12-ej w południe w kopertach za lakowanych pieczęcią firmową z napisem „Oferta na dostarczenie i zlasowanie wapna do budowy Kolonii na Polesiu Konstantynowskim”. Do oferty należy dołączyć dowód złożenia wadium do dyspozycji Magistratu m. Łodzi w wysokości 3% oferowanej sumy w gotówce.

Oferty, nie odpowiadające warunkom przetargu lub złożone po terminie, nie będą rozpatrywane.

Oferty będą otwarte dnia 21 (dwudzie stego pierwszego) grudnia 1928 roku, o godzinie 13-ej w Magistracie Plac Wolności Nr. 14, pokój Nr. 43 i w ciągu następnych 3-ch dni Magistrat rozstrzygnie kto z ubiegających się utrzymał się na przetargu, po czym złożone wadja będą niezwłocznie zwrócone oferentom, którzy się nie utrzymali na przetargu, wadium zaś oferenta, który utrzymał się pozostanie w Magistracie jako zabezpieczenie wykonania przyjętego przezeń w ofercie zobowiązania.

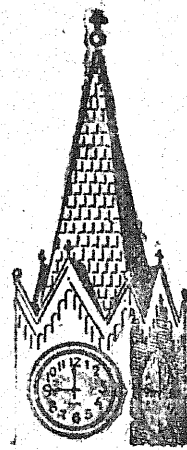
Informacje dotyczące warunków technicznych i terminów wykonania udziela ne będą zainteresowanym w Oddziale Architektonicznym Wydziału Budownictwa od dnia 17 do dnia 20 grudnia 1928 roku, w godzinach urzędowych.



REKLAMA z marki **ZOBOWIĄZANIA**

znana od 1602 roku, 2641 —
Najlepsze środki chronią od raka i zapobiegają
cierpienia wątroby, nerkowej, otyłości, ciele
tyczki, uduszenia krwi do głowy udmierzają be
morołdy, cawacsa, braw i przy skłonnościach
po obywateli są łagodnym środkiem przesy
zniejącym. — Użyte i do 3 pigułek na noc.
Cena pudełka, zł. 1,35 wyrobu apteki
Karszewski, Tuuszyński, Wórczewska Trebacha 4
zdań w aptekach i składach z „Zakonnikiem”

NA SEZON ZIMOWY
ELEGANCKIE PALTA DAMSKIE w wielkim wyborze
poleca na spłaty miesięczne i tygodniowe
Magazyn Wykwintnej Konfekcji Damskiej
Z. GLIKSMAN ŁÓDŹ, Główna Nr. 1



**Dobry zegarek
kupisz tylko**

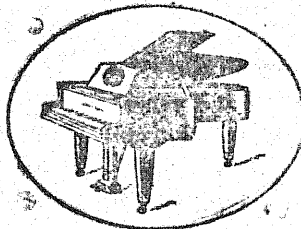
w firmie

Jan Chmiel

Łódź, Piotrkowska 100

Za gotówkę i na raty!

Wykonuje się wszelkie reperacje zegarmistrzowskie i jubilerskie, szybko i solidnie na każde żądanie.



**Najpękniejszą
GWIAZDKĘ**

sprawia

Fortepian, Pianino lub Fisharmonja

Wielki wybór, niskie ceny, nadzwyczaj dogodne warunki spłaty znaleźć można

w składzie Fortepianów i Pianin

KAROLA KOISCHWITZA

Łódź, ul. Piotrkowska 7. Tel. 54-78 i 24-72m

Upraszam o łask. odwiedzenie mego składu bez zobowiązania. 4139

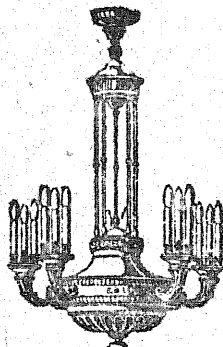
LAMPY

elektryczne w wielkim wyborze własnego wyrobu z brązu, najnowszych modeli poleca

A. Rejzner

Wschodnia 56. Tel. 67-64

Dogodne warunki. -Ceny konkurencyjne. Reperacje i przerobki różnych lamp



Manina, fortepiany najtaniej na raty sprzedaje Chodkowski, Sienkiewicza 25. 8490

Sprzedam tanio parę łóżek z materacami, zafę, otomanę dywanową i stół rozsuwany. Krocza Nr. 4 m. 19. 8470

Wdowa na posadzie z rocznym dzieckiem poszukuje wspólnego mieszkania u starszej inteligentnej rodziny, która by się mogła opiekować dzieckiem. Wiad. Narutowicza 1, „Bachus”. 8462

SKLEP spożywczy w dobrym punkcie do sprzedania. Wiadomość Żeromskiego 60 m. 10. 8476-1

OTOMANY, materace kozety tanio, warunki dogodne robota solidna firma chrześcijańska, także łóżko, maszyna Singera i szafa, okazyjnie sprzedam. Główna 55, oficyna prawa 8474

POTRZEBNA dziewczyna na przychodnię do sprzątania. Zolać się Główna 61 m. 37 lewa ofic. I piętro. 8478-1

POSUJE pokoju nieumeblowanego lub po koju z kuchnią Piotrkowska 174 Mleczar- 8464-1

PALTO męskie zimowe używane i dwa garnitury sprzedam Kościuszki 93 m. 8 rodz. 4-5. 8469-1

Pracownik biurowy z gruntowną znajomością języków polskiego i niemieckiego, biegle piszący na maszynie potrzebny. Oferta sub „M. M.” do Biura ogłoszeń Fucha Piotrkowska 50. 4315-3

BANK
PRZEŁYSŁOWCOW ŁÓDZKICH
Spółdzielnia z ogr. odp.
Rok założenia 1881 Ewangelicka № 15
przyjmuje z oprocentowaniem
Wkłady oszczędnościowe w Złotych z wymówieniem i na każde żądanie.
Wkłady oszczędnościowe w Dolarach innych walutach obcych, zwrotnie w Dolarach itp.
Złatwia wszelkie operacje bankowe
BANK DEWIZOWY.
Wynajem kasetek stalowych (Safes)

WARTO SIĘ PRZE OĆ WARTO SIĘ PRZE OĆ
NA RATY i za gotówkę
pierwszorzędną
konfe'cie damską, męską i dziecienną
oraz różne **Jedwabie** sezonowe
poleca
D. LENGA Piotrkowska Nr. 6 Tel 23-92



Zakład Krawiecki
JANA JUSTA
Łódź
Aleje Kościuszki № 41
telefon 70-11

Tylko w moim znanym od 15 lat pierwszorzędnym zakładzie krawieckim można się ubrać elegancko, praktycznie, tanio i na raty, podług najnowszych paryskich i angielskich modeli

Przyjmuję wszelkie obstaunki z własnego i powierzzonego materiału oraz futrzane. Wykonanie pierwszorzędne i punktualne
Z wysokim poważaniem
JAN JUSTA

Najodpowiedniejsze poradunki gwałdkowe!
Dom Wypłat Leona RUBASZKINA
KILINSKIEGO 44, TEL. 36-48
Poleca na sezon zimowy
(Na wypłatę! Na najwygodniejszych warunkach! Po najtańszych cenach) Eleganckie gotowe palta damskie, męskie i dziecięce. Sweatry. Kostjmy sweatrowe. Pulowery. Śniegowce. Jedwabne, wełniane i bawełniane sukienki i kostjmy. Ciepłe chustki. Koszule wiatowe. Biały towar Akşamly Flanelę na szlafki. Damska i męska bielizna. Ciepła bielizna. Rękawiczki. Pończochy. Sierpek. R. Szale, szalik. Parasolki Torebki. Firanki. Chodniki. Linoleum. Ceraty. Patefony. Wyżymaczkli i mod innych artykułów. P.S Stałym klientom udziela się kredytu bez wpłaty.

Pobne ogłoszenia

Kupno i sprzedaż
Wielki wybór resztek swetrów i pulowerów po cenach niskich ul. Sienkiewicza 95 front I p. 8292-2

Posady i prace
Potrzebny zdolny podręczny do krawca Andrzeja 33 834 -

Lokale i mieszkania
Dwa pokoje z kuchnią na Chojnach od zaraz do wynajęcia Cferty „O 10”

Zagubione dokument
Zagubiono książeczkę wojenskową na mię łóżeć Wójcik wydaną przez PKU Łask 8406-3

Zofia Janczewska ucz. kl. VII-ej szkoły powszechnej Nr. 41 zgubiła matrykulę wyd. na rok 1928/29 8458 3

Różne.

Znaleziono damski pantofel dn. 1 grudnia, odebrać można za zwrotem kosztów Sienkiewicza 64 u Gołębiowskiego 8455-1

Chorym na katar żołądka kurcze, bóle, niestrawność, brak apetytu, nerwostępną, zimnicę wysyła na żądanie apteka w Liszkach nader zaciekawiająca pouczająca broszurę „Znaczenie Ziół”. Mnóstwo listów dziękczynnych. Tysiące cudownie uleczonych

21.8000 na 18 proc. pożyczę zabezpieczenie dam bardzo dobre. Zgłoszenia pod „Natychniast” przyjmie Administracja „Rozwoju” 8440-2

a raty! Taniol Najdłuższe terminy! Towary manufakturowe, galanterijne, obuwie, białe towary firanki, koldry, bieliznę męską, damską poleca „Kredyt” Nawrot 15. Uwaga! I piętro. 8032-1

a raty i za gotówkę
Cała Łódź, wie, że najlepiej kupuje się meble tylko w zakładzie tapicerskim B-ci Gabałów Nawrot Nr. 8. Otomany, tapczany fotele krzesła, kredensy, garderoby, stoły, oraz przy mniejszym wszelkie zamówienia, wykonanie solidne. Na raty — za gotówkę 4253

Instrumenty muzyczne
najtaniej sprzedaje pracownia instrumentów muzycznych. **FELISA BONIEWICZ** Łódź, ul. Targowa 1, 8' Dla szkół nauczycieli i uczniów ustępstwa. 4075-

a Wypłatę!! Na odpowiedniejsze podarunki gwiazdkowe Gotowe eleganckie damskie, męskie, dziecięce płaszczki. Wełniane sweatry Kostjmy sweatrowe. Pulowery, Trykotowa ciepła bielizna męska i dziecięca, poleca Leon Rubaszkin Kilińskiego 44 4273-1

inż. Karol Folkierski
Al. Kościuszki 3, I p.
tel. 2-15
od 1 do 3 i od 5 do 7.
Projekt budowlane — nadzór techniczny — żelbetnictwo
Plany przyłączeń do sieci kanalizacyjnej
Porada prawno-administracyjna w sprawach technicznych

CENA OGŁOSZEŃ Przed tekstem 30 gr. w tekście 30 gr. za tekstem 25 gr.; zwyczajne 14 gr.; wśród drobnych 20 i nekrologi 30 gr. Komunikaty 25 gr. za wiersz milimetrowy lub jego miejsce. Drobne ogłoszenia bezterminowe 5 gr. za wyraz, duże 10 gr. za wyraz. Najmniejsze ogłoszenie 50 gr. Drobne ponad 20 wyrazów—wyraz 10 gr. Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej; zagraniczne 100 proc. Stronice przed tekstem 10 gr. w tekście podzielona na 5 łamów, swyczajne na 5 łamów. Akcydensowe i fantazyjne ogłoszenia 50 procent drożej. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa redakcja za zwykłe ogłoszenia przyjmują się do godz. 7-ej po 7-ej 50 proc. drożej. Za terminowe ogłoszenia administracja nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje od następnego ogłoszenia bez uprzedniego sroczadomienia. Rozwój można zamawiać w Zgierzu u p. Lacha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego ulica Zamkowa. Adres w poradniku 10 35-miesięcznie — 30-zł.